

Izabela Lewandowska-Malec

## SEJMY WALNE W LATACH 1588–1598 I ICH DOROBEK USTAWODAWCZY

### Wstęp

Lata 1588–1598 to pierwsze dziesięciolecie rządów Zygmunta III Wazy. Sejmy zbierają się wówczas z dużą częstotliwością, zgodnie jednak z ówczesnym prawem. Artykuły henrykowskie przewidywały bowiem obowiązek zwołania sejmku nie tylko co dwa lata, lecz tak często, jak wymagał tego interes państwa<sup>1</sup>. Powody były w owym czasie rozmaite. Sejm 1589 r. zebrał się, gdyż obowiązek jego zwołania został wpisany do recesu sejmku koronacyjnego<sup>2</sup>. Następnie obradowały ze względu na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa państwa<sup>3</sup>. Dwukrotnie również król zwoływał sejm w celu uregulowania wszelkich niezbędnych spraw przed swoim odjazdem do Szwecji, zaplanowanym na 1593 oraz 1598 r.<sup>4</sup> Na pierwsze dziesięciolecie rządów Zygmunta III Wazy przypada zatem 10 sejmów. W każdym kolejnym roku, z wyjątkiem 1594 r., dochodzi do zwołania sejmku walnego.

Ówczesne sejmy walne miały charakter jednolity. Wbrew stanowisku niektórych badaczy<sup>5</sup>, uważam, że artykuły henrykowskie nie przewidywały podziału na sejmy zwyczajne i nadzwyczajne. Sejmy nadzwyczajne pojawiły się dopiero w trzecim dziesięcioleciu rządów króla Zygmunta III<sup>6</sup>. Ich koncepcja ukształtowała się na sejmie 1595 r., gdy uchwalono specjalną konstytucję określającą tryb zwołania sejmku nadzwyczajnego<sup>7</sup>. Nie skorzystano jednak wówczas z tej regulacji. Do-

---

<sup>1</sup> *Sejm Walny Koronny, we dwie lecie naydaley ma bydź składan. A gdzieby tego była pilna a gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitey, tedy za radą Panow Rad obojga Państwa, iako czas y potrzeba Rzeczypospolitey przynosić będzie, powinni go składać będącym*, Volumina Legum, t. II (dalej: VL II), wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 161.

<sup>2</sup> Por.: VL II, s. 269, 277.

<sup>3</sup> Por.: VL II, s. 304, 354, 363.

<sup>4</sup> Por.: VL II, s. 341, 366.

<sup>5</sup> Por.: np. E. Opaliński, *Sejm srebrnego wieku 1587–1652*, Warszawa 2001, s. 15.

<sup>6</sup> Pierwszy sejm nadzwyczajny to sejm zwołany w grudniu 1613 r.

<sup>7</sup> Por.: VL II, s. 354.

piero po kilkunastu latach powrócono do pomysłu zwoływania sejmów nadzwyczajnych na mocy odrębnej uchwały sejmowej, uchwalanej na sejmie poprzednim.

W omawianym okresie osiem sejmów zakończyło się podjęciem uchwał. Pierwszym z nich był sejm koronacyjny, odbywający się tradycyjnie w Krakowie, na przełomie roku 1587 i 1588. W kolejnych latach: 1589, 1590, 1591 sejmy kończyły się sporym dorobkiem w postaci uchwalonych konstytucji. W 1592 r. został zwołany sejm zwany inkwizycyjnym, poświęcony głównie zbadaniu polityki dworu królewskiego. W jednym z diariuszy pozostałych po tym sejmie autor wspomina, że w „dniu konkluzji”, tj. 19.10.1592 r., gdy „wieczór był, namawiać o tym *praescripto modo* nie mogli, jednak w tej niezgodzie konstytucje niektóre były uczynione *ex re et occasione temporum, circumstantiarum ex eventibus pendentium*”<sup>8</sup>. Ostatecznie jednak posłowie przystąpili do żegnania króla o trzeciej w nocy. Świętosław Orzelski, starosta radziejowski, w swojej mowie końcowej tak podsumował ten sejm: „Znamy to N.M. Królu, że nie tylko czas, ale zabiezenie Rzpltej niebezpieczeństw, które na sobie musi odnosić, marnie się opuściło i bez żadnego postanowienia rozjechać się musimy”<sup>9</sup>.

Kolejny sejm (w r. 1593) zakończył się pomyślnie, podobnie następne z lat 1595 i 1596. Sejm zwołany przez króla w r. 1597, okazał się natomiast bezowocny. W ostatnim dniu obrad, 24.03.1597 r. „już ze cztery godziny w noc było, imieniem JKMcI prosił [posłów – przyp. I.L.-M.] ks. Podkanclerzy [Jan Tarnowski – I.L.-M.], aby do jutra konkluzją dzisiejszą odłożyli, czego wiele ich nie pozwalając, wystąpili na plac, chcąc JKMcé żegnać, ale JKMcé w tym wstał, do jutra odłożywszy”<sup>10</sup>. Następnego dnia król zasiadł w senacie w celu doprowadzenia sejmu do końca. Jednak większość posłów już wyjechała, a pozostali z marszałkiem na czele, „odwitawszy [...] JKMcé, z wielkim żalem senatu, Korony i JKMcI samego, wszyscy, nic nie sprawiwszy na tym sejmie, rozjechali się”<sup>11</sup>.

Ostatnim z sejmów tego okresu był pomyślnie zakończony sejm 1598 r. Był to jednocześnie ostatni sejm w tamtym stuleciu z dorobkiem ustawowym, gdyż kolejny z 1600 r. rozszedł się bez uchwalenia konstytucji.

## Organizacja i funkcjonowanie sejmu

W omawianym okresie sposób sejmowania już się ustalił, choć z formalnego punktu widzenia nie istniały spójne i wyczerpujące przepisy określające kompetencje i sposób funkcjonowania sejmu ani jednolity regulamin jego obrad. Najważniejsze w owym czasie były dwa akty prawne. Pierwszym z nich był akt unii lubelskiej z 1569 r., który przewidywał instytucję sejmu jako wspólnego organu dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>12</sup>; drugim natomiast – wspomniane wyżej artykuły

<sup>8</sup> *Dyaryusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, *Scriptores Rerum Polonicarum* (dalej: SRP), t. XXI, Kraków 1911, s. 379.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 379.

<sup>10</sup> *Dyaryusze sejmowe r. 1597*, wyd. E. Barwiński, SRP, t. XX, Kraków 1907, s. 120.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>12</sup> VL II, s. 90-91.

henrykowski z 1573 r. Sejm, zgodnie z konstytucją nihil novi<sup>13</sup>, składał się z „trzech stanów sejmujących”: króla, senatu i izby poselskiej. Bez obecności króla nie mógł odbyć się sejm walny. Wyjątkiem od tej zasady były jedynie sejmy konwokacyjne i elekcyjne, które z przyczyn oczywistych odbywały się bez udziału władcy. Król miał wpływ na obsadę senatu. Zygmunt III kierował się w tej sprawie kryterium religijnym, obsadzając stanowiska senatorskie dostojnikami wyznania rzymskokatolickiego. Na początku jego panowania różnowierców w senacie było ok. 40, natomiast pod koniec zaledwie 4<sup>14</sup>. Izbę poselską stanowili posłowie wybrani na sejmikach przedsejmowych zwoływanych przez króla za pomocą uniwersałów rozsyłanych do grodów. Sejmiki wybierały więc posłów zaopatrzonych w instrukcje poselskie, stanowiące odpowiedź na legację królewską<sup>15</sup>.

Posłowie zjeżdżali na sejm głównie do Warszawy. Wstępne uroczystości rozpoczynały się od nabożeństwa w kolegiacie św. Jana, potem przystępowano do wyboru marszałka, zresztą częstokroć pod nieobecność części posłów (w owych czasach nieznanym było pojęcie kworum). Następnie przystępowano do rugów, jednak tylko w wypadku zakwestionowania wyboru któregośkolwiek z posłów. Do pierwszych czynności sejmu należało też asystowanie przy rozdawaniu przez króla wakansów, czyli wakujących stanowisk. Dopiero wówczas następowało „witanie” króla, czyli uroczystość oficjalnego powitania króla przez marszałka poselskiego w obecności posłów i senatorów w izbie senatorskiej, czyli „na górze”<sup>16</sup>.

Po tych ceremoniach kanclerz wygłaszał tzw. propozycję od tronu, która stanowiła realizację inicjatywy ustawodawczej króla. W sensie formalnym była powtórzeniem legacji królewskiej. Potem następowały wota senatorskie, czyli przemówienia członków senatu, ale tylko tych, którzy przybyli na początek sejmu. Z reguły liczba tak „sumiennych” senatorów była niewielka, stąd też „wotowanie” przebiegało dość sprawnie<sup>17</sup>.

Po zakończeniu tego etapu obrad posłowie udawali się do swojej izby, by naradzić się nad propozycją królewską. Ze względu na brak regulaminu obrad szczególną rolę odgrywał marszałek, od którego energii i sumiennosci w dużej mierze zależało sprawne działanie izby. W trakcie tych obrad dochodziło jednak do spotkań czy to z całą izbą senatorską bez udziału króla, czy też z mniejszą liczbą senatorów ze względu na konieczność rozstrzygnięcia szczególnie ważnych kwestii lub po prostu w celu nakłonienia posłów do zgody na projekty królewskie. Izba obradowała ponadto nad propozycjami wpisanymi do instrukcji. Wszystkie ostateczne projekty konstytucji spisywano w izbie poselskiej, a następnie przyjmowano na wspólnym posiedzeniu końcowym obu izb w obecności króla. W sejmie obowiązywała zasada jednomyślności, rozumiana wówczas jako powszechna zgoda na przedstawione projekty uchwał. Nie przeszkadzało to przyjmować konstytucji nawet przy sprzeciwie niewielkiej grupy oponentów. Formalne spisywanie i uchwa-

<sup>13</sup> J. Bardach, *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. 1, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 57.

<sup>14</sup> *Idem*, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje sejmu polskiego*, red. J. Bardach, wyd. 2 popr. i uzupełnione, Warszawa 1997, s. 56.

<sup>15</sup> W. Czapliński, *Sejm w latach 1587–1696*, [w:] *Historia sejmu polskiego...*, s. 221, 225.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 247–249, s. 256–258.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 259–260.

lanie konstytucji następowało dopiero pod koniec obrad sejm, zazwyczaj ostatniego dnia, i było przyczyną pogłębiającej się z czasem niesprawności sejm, zwłaszcza że konstytucje danego sejm traktowano jako całość i brak zgody na którąkolwiek z nich niweczył prace sejm<sup>18</sup>.

Jeśli sejm skończył się „szczęśliwie”, a więc zdołał uchwalić swoje postanowienia, wówczas dokonywano ich ostatecznej redakcji („ucierania”), a następnie oddawano do druku. Zwyczaj ten ustalił się już w XVI w., przy czym od 1576 r. drukowano je zawsze. Drukowane egzemplarze rozsyłano do województw. Z czasem zaczęto publikować także zbiory konstytucji. Wydawnictwa te stały się potem popularne. Korzystali z nich posłowie udający się na sejm<sup>19</sup>.

Po zakończeniu obrad sejmowych odbywały się zwyczajowo sejmiki posejmowe (relacyjne), na których posłowie składali sprawozdania ze swojej działalności poselskiej oraz o podjętych na sejmie uchwałach. Ponadto zwoływano zjazdy szlacheckie w celu rozłożenia uchwalonych podatków oraz wyboru poborców i szafarzy<sup>20</sup>.

### **Konstytucje uchwalone w latach 1588–1598 w sprawach funkcjonowania i organizacji sejm**

W latach 1588–1598 uchwalono kilka konstytucji, które precyzowały różne zagadnienia związane ze sposobem sejmowania. Najwięcej tych postanowień uchwalono na sejmie koronacyjnym krakowskim w 1588 r. W konstytucji *O niestanowieniu spraw, Seymowi należących* król potwierdził, że w sprawach należących do kompetencji sejm nie będzie stanowił praw wraz z senatorami, „gdyż to na sejmie odprawowane bydź ma”. Prawo wydane z pogwałceniem tego postanowienia „irritum ma bydź” – głosiła konstytucja<sup>21</sup>.

Do najdawniejszych, zasadniczych kompetencji sejm należało uchwalanie podatków i sprawowanie sądów. W II połowie XVI w. w zakres uprawnień sejm weszły sprawy wojny i pokoju, polityki zagranicznej oraz określenie statusu odrębnych członów monarchii jagiellońskiej, w szczególności Wielkiego Księstwa Litewskiego, Prus Królewskich oraz Kurlandii. Na sejmach podejmowano również próby kontroli rządu królewskiego, częstokroć poddawano krytyce zaniedbania dygnitarzy i urzędników.

Sejm w formie konstytucji podejmował również uchwały, które nie miały charakteru dzisiejszych ustaw. Były to różnego rodzaju zarządzenia w sprawach drobnych, często jedynie lokalnych. Konstytucje w tych sprawach uchwalane były wynikiem postulatów sejmikowych, wyrażonych w instrukcjach poselskich oraz zawartych w nich petitach odnoszących się nie tylko do spraw szlachty, ale rów-

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 267-274; także: J. Bardach, *Sejm...*, s. 32-35; W. Czapliński, *Dzieje sejm polskiego do roku 1939*, Kraków 1984, s. 55-58.

<sup>19</sup> W. Czapliński, *Dzieje sejm polskiego...*, s. 59.

<sup>20</sup> *Idem*, *Sejm w latach 1587–1696...*, s. 237.

<sup>21</sup> VL II, s. 252.

niez ludności plebejskiej, zwłaszcza miast<sup>22</sup>. Niekiedy swoje najważniejsze kompetencje sejm, w sytuacji zewnętrznego niebezpieczeństwa, przelewał na gremium specjalnie w tym celu powołane. W 1590 r., z powodu zagrożenia tureckiego, posłowie w konstytucji *Deputaci do Rady Wojennej* powołali stosowne zgromadzenie, odwołując się do postanowienia artykułów henrykowskich o ustanowieniu senatorów-rezydentów przy królu. Sejm przelał na nich oraz specjalnych deputatów ze stanu szlacheckiego prawo do decydowania o bezpieczeństwie państwa („stanowić wszystko ku dobremu i bezpiecznemu popolitemu”), w tym o wojnie i pokoju, wykonaniu konstytucji o popolitym ruszeniu, wszczęciu rozmów pokojowych i zawarciu traktatu z nieprzyjacielem. Sejm zastrzegł jednak niedopuszczalność jakiegokolwiek „gwałtu na Rzeczpospolitą”, „bez wnoszenia jednak serwitutem y niewoley na Koronę y Wielkie Xięstwo Litewskie”. Członkom Rady zakazano uczestnictwa w sądach dworskich, gdyż część ich nie była senatorami. Zakazano „stanowienia praw iakich nowych, abo dawnych wzruszania, y nowego iakiego podatku decernowania, y obrocenia belli offensivi, y za granice zachodzącey, na inszą stroną niż na pogany, to iest, Turki y Tatarzy: do czego, gdzieby się potrzeba ukazała, nowy Seym ma być złożonyj”<sup>23</sup>.

W podobnych okolicznościach na sejmie w roku następnym podkreślono uchwałą sejmową, że „gdzieby albo *offensivum bellum* zacząć Nam przyszło, albo niebezpieczeństwo iakie na Rzpltą było przez Nas upatrowane, y potrzeba było ludzie służebne przyjmować, nie mamy tego czynić przez proponowania na Seymiki, y pozwolenia na Seymie wszech Stanow”. Sejm oddawał jednak kompetencje swoje w ręce króla oraz senatu w wypadku pojawienia się niebezpieczeństwa nagłego, niespodziewanego, gdyby „do gaszenia nagłego iakiego, [...] czego Boże uchoway, przypađło, niebezpieczeństwa”<sup>24</sup>.

Sejm roku 1591 rozstrzygnął również wątpliwości dotyczące długości jego trwania. Obowiązujące w tej mierze postanowienie artykułów henrykowskich, określające czas trwania sejmów zwyczajnego na 6 tygodni, często nie było respektowane. Zdarzało się, że sejmy trwały dłużej, kończyły się po upływie 48 (w 1589 r.) czy 44 dni (w 1590 r.)<sup>25</sup>. Konstytucją więc *O Seymie* rozstrzygnięto sposób obliczania tego okresu. Ustalono wówczas, że sejm rozpoczyna się w dniu wyznaczonym w „listach sejmowych”, natomiast dniem jego zakończenia jest ten sam dzień po upływie 6 tygodni („a kończyć się ma dnia tegoż w sześci niedziel”). Ponadto król zobowiązał się, że nie będzie zwoływał sejmów w niedzielę albo dzień świąteczny („święto główne”)<sup>26</sup>. Sejm zatem powinien trwać 43 dni.

Jedną z konstytucji uchwalonych na sejmie w 1588 r. określała sposób formułowania projektów uchwał, ich uchwalania i publikacji. Uchwała *O konstytucjach Seymowych* potwierdza stosowanie zasady jednomyślności, konstytucje powinny być bowiem „zgodnie napisane”. Projekty powinni podpisać wyznaczeni

<sup>22</sup> Por.: A. Sucheni-Grabowska, *Sejm w latach 1540–1586*, [w:] *Historia sejmów polskich...*, s. 152–158.

<sup>23</sup> VL II, s. 305–306.

<sup>24</sup> VL II, s. 330.

<sup>25</sup> W. Czaplński, *Sejm w latach 1587–1696...*, s. 240.

<sup>26</sup> VL II, s. 331.

senatorowie i posłowie. Następnie należy je przekazać kancelarii królewskiej w celu ich ostatecznego zredagowania. W tej końcowej redakcji powinny być czytane w obecności króla oraz przedstawicieli stanów sejmujących i za ich zgodą opatrzone pieczęcią<sup>27</sup>. Na sejmie w r. 1589 uchwalono ponadto, że posłowie mają obowiązek złożyć relację z obrad sejmowych na pierwszym przypadającym po zakończeniu sejmiku deputackim („na Elekcyej tej, gdy deputaty na Trybunał obierać będą”)<sup>28</sup>, natomiast w roku 1591 przypomniano jeszcze raz uchwałą sejmową obowiązek zwoływania zjazdów do 8 tygodni od ukończenia sejmiku w celu przedstawienia przez posłów obciążeń podatkowych oraz wyboru poborców i szafarzy<sup>29</sup>. Konstytucja ta nie obejmowała jednak części Korony („Woiewodztwa Mazowieckiego y tych Woiewodztw, którzy je sobie tu obrali, nie naruszając prawa Wielkiego Xięstwa Litewskiego, które Zjazdy takowym pokojem y bezpieczenstwem waruiemy, iako prawo iest o Sejmach napisane *pro hac vice*”)<sup>30</sup>. Mając na uwadze powyższe uchwały, należy stwierdzić, że koncepcja sejmików relacyjnych jako odrębnych zgromadzeń szlacheckich ukształtowała się ostatecznie właśnie w pierwszych latach panowania Zygmunta III Wazy.

### Nazwy, tytuły i systematyzacja uchwał sejmowych

Uchwały stanowiące dorobek sejmiku określano mianem konstytucji, jednak z ich treści wynika również praktyka stosowania nazw zamiennych. Używano więc najczęściej pojęć: „niniejsza uchwała”, „uchwała Seymu tego”, „uchwała niniejszego Seymu”. Sejmy uchwalaly ponadto „postanowienia y prawa”<sup>31</sup>. Zdarzaly się jednak i inne określenia. Sejm w r. 1588 uchwalil „pewne artykuły”<sup>32</sup>, natomiast w roku następnym i kolejnym z 1591 r. „sprawy”<sup>33</sup>, zaś w r. 1590 „rzeczy”<sup>34</sup>. W konstytucji z 1590 roku *Assekuracya z strony pieniędzy na terażniejszą potrzebę Rzeczypospolitey nabytych* użyto określenia „statuty dawne y terażniejszego Seymu”<sup>35</sup>. Na określenie konstytucji pojawia się również pojęcie „dekret”: „Dekretem y mocą Seymu tego psujemy i znosimy”, jak w konstytucji *Myt Podlaskich zniesienie* z 1588 roku, czy też „dekretem Seymu terażniejszego znosimy”, co ujęto w konstytucji *Podniesienie pozwow o majątności ziemskie Woiewodztwa Podlaskiego* z tego samego roku<sup>36</sup>.

Niektóre konstytucje sejmowe miały jednak stałe, odrębne nazwy. Dla celów podatkowych uchwalano uniwersaly poborowe. Sprawy niezalatwione na sejmie lub co do których nie udało się osiągnąć powszechnej zgody ujmowano w for-

<sup>27</sup> VL II, s. 252.

<sup>28</sup> VL II, s. 283.

<sup>29</sup> VL II, s. 332.

<sup>30</sup> VL II, s. 332.

<sup>31</sup> VL II, s. 341.

<sup>32</sup> VL II, s. 251.

<sup>33</sup> VL II, s. 277, 326.

<sup>34</sup> VL II, s. 304.

<sup>35</sup> VL II, s. 306.

<sup>36</sup> VL II, s. 264.

mę odrębnego wykazu zwanego recesem. Był to specyficzny rodzaj konstytucji. Jedna z późniejszych konstytucji przyjęła nawet, że kolejny sejm będzie musiał rozpocząć swoje obrady od spraw objętych recesem poprzedniego sejmu<sup>37</sup>. Uchwały sejmowe przyjmowały czasem postać skryptu *ad archivum*. Konstytucja z 1595 r. wspomina „osobny skrypt [...] *in vim laudi publici*” przyjęty<sup>38</sup>. Był to szczególny rodzaj konstytucji, wzmiankowanej jedynie w uchwale podjętej i ogłoszonej. Sam bowiem skrypt nie podlegał promulgacji. Znajdował się w posiadaniu osób specjalnie do tego celu wybranych z grona senatorów i posłów. Dotyczył z reguły spraw polityki zagranicznej państwa. Treść jego, w przypadku ogłoszenia mogłaby z łatwością dostać się w ręce wroga. Skrypt nie był więc ogłaszany, ale w pełni zachowywał charakter konstytucji<sup>39</sup>.

W owym czasie zbiór uchwał stanowiących dorobek danego sejmiku i traktowanych jako całość ogłaszano drukiem. Opatrywano je wspólnym tytułem *Konstytucye*, z wyjątkiem kilku uchwał sejmów lat 1595 i 1598, które wspólnie określono mianem *Konstytucya* w liczbie pojedynczej<sup>40</sup>.

Każda konstytucja miała swój numer porządkowy, redagowano je jednak w sposób chaotyczny, gdyż niejednokrotnie sprawy o podobnym, wręcz takim samym charakterze znajdowały się w dorobku sejmiku w rozmaitych miejscach. Jednak z pewnością sprawy najważniejsze dla państwa, będące przedmiotem propozycji królewskiej lub głównym przedmiotem obrad izby poselskiej, umieszczano na początku zbioru.

Zatytułowane konstytucje poprzedzał wstęp, opatrzony numerem 1, z wyjątkiem konstytucji z r. 1589, w której nie został w ten sposób oznaczony. Ów wstęp to również rodzaj uchwały sejmowej. Znajdowała się w nim formuła informująca o potrzebie zwołania tego sejmiku w sprawach ważnych dla Rzeczypospolitej: „Wszem wobec y każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmuje-my...”. Przed zamierzonym wyjazdem król tłumaczył powody opuszczenia kraju. Zarówno w przypadku sejmiku 1593, jak również 1598 r. był usilnie zatrzymywany, zapewne z obawy, że już do Polski nie powróci. W obu wypadkach tekst ten jest bardzo podobny: „Tedy za zyechaniem się na to miejsce Stanow wszystkich, byliśmy naprzod od nich pilnie proszeni, tak od Panow Rad, iako y od Posłow Ziemskich, gdyż te Państwa obecności Krolewskiej potrzebują, abyśmy z nich y na namniejszy czas nie odyjeżdżali”<sup>41</sup>. Król tłumaczył jednak potrzebę odjazdu najpierw zamiarem objęcia tronu szwedzkiego po śmierci swego ojca Jana III, a następnie koniecznością jego utrzymania. Zygmunt zagwarantował, że do Polski powróci, dając stosowne „upewnienie”, z tym, że w r. 1598 uczynione „na piśmie”.

We wstępie z r. 1593 znalazła się data rozpoczęcia obrad sejmowych („dzień czwarty miesiąca Maia”), podobnie w 1598 r. („dzień wtory miesiąca Marca”), w pozostałych przypadkach nie zamieszczano tej tak ważnej informacji. Podkreślano natomiast konieczność uchwalenia konstytucji, podjętych „za wspólną

<sup>37</sup> Por.: konstytucja *Recessy Sejmu* z 1613 roku, VL III, s. 13.

<sup>38</sup> VL II, s. 354-355.

<sup>39</sup> Por.: W. Czapliński, *Sejm w latach 1587-1696...*, s. 295.

<sup>40</sup> Por.: VL II, s. 354, 366.

<sup>41</sup> VL II, s. 341, 366.

zgodą”, „z przyzwoleniem Panow Rad oboygą narodu, tak Polskiego iako y Wielkiego Xięstwa Litewskiego (duchownych y świeckich), y Posłów Ziemskich”.

We wstępie z reguły nie zamieszczano żadnych merytorycznych postanowień. Zdarzały się jednak odstępstwa od tego. W dokumencie z 1595 roku znajduje się informacja nie tylko o wspomnianym wyżej skrypcie *ad archivum*, ale również o postanowieniu zwołania sejmu „dwuniedzielnego”, nadzwyczajnego, traktowanego jako rozwiązanie zupełnie wyjątkowe: „Takowe iednak złożenie Seymu dla potrzeby Rzpltey *pro hac una vice* iest pozwolone, a napotym według zwyczaiow y praw w składaniu Seymow zachować się mamy”<sup>42</sup>.

Drukowane zbiory uchwał sejmowych opatrzone były w tytule też nazwą sejmu z uwzględnieniem miejsca jego odbywania i datą roczną jego zakończenia. Dorobkiem sejmu rozpoczynającego się pod koniec roku kalendarzowego, tak jak w wypadku sejmu rozpoczętego 2 grudnia 1590 r., były konstytucje opatrzone datą roku następnego, 1591, gdy sejm się zakończył. Nie była to jednak zasada jednolita.

Podstawowymi dwoma zbiorami uchwał, podejmowanymi na danym sejmie, były zbiory konstytucji oraz uniwersał poborowy. Jednak w procesie redagowania konstytucji i uniwersału danego sejmu nie stosowano jednolitych tytułów. Konstytucje z 1591, 1593 czy 1598 r. określano jako uchwalone „na sejmie walnym warszawskim”, a odpowiedni uniwersał jako przyjęty „na sejmie walnym koronnym warszawskim”<sup>43</sup>. Dla konstytucji w 1595 r. przyjęto w tytule: „na sejmie walnym krakowskim”, a dla uniwersału w tym roku: „na seymie walnym w Krakowie”<sup>44</sup>. Tytuł uniwersału zawierał również datę roczną jego uchwalenia. Czasem traktowano tę część tytułu uniwersału i konstytucji jednolicie. „Konstytucje [...] Roku Bożego 1588”, „uniwersał poborowy Roku Bożego 1588”<sup>45</sup>, czasem jednak nie było jednolitej redakcji: konstytucjom „Roku Bożego 1591” odpowiadał uniwersał „w roku 1591 uchwalony”<sup>46</sup>.

Poza nazwą wspólną dla całego zbioru stosowano odrębne tytuły dla każdej konstytucji, określające przedmiot danej uchwały. Tytuły bywały nadal łacińskie, dla przykładu: *Bona, nullo jure recepta, De duellis, De impossessionatis, Processus conta rebelles, Causae contra officiales*<sup>47</sup>. Używano w tytułach polskich słów łacińskich w formie oryginalnej lub spolszczonej: *O siostrach iure victorum, y pannach wiennych, Feuda Ruskie y Podolskie, Praescriptia pewnych kauz w Dobrzyńskiej Ziemi, Criminalia Litewskie, O relaxacyi y zniesieniu bannicyi, Nowoletnie sprawy y Surrogatorskie, O dylacyach*<sup>48</sup>. W większości jednak w tym czasie tytuły poszczególnych konstytucji formułowano w języku polskim, co nie zawsze szło w parze z poprawnością. Częstokroć w sposób nieadekwatny informują te tytuły o treści konstytucji. Uchwała *Myt Podlaskich zniesienie* z 1588 r. nie doty-

<sup>42</sup> VL II, s. 355.

<sup>43</sup> VL II, s. 366, 380.

<sup>44</sup> VL II, s. 354, 355.

<sup>45</sup> VL II, s. 251, 270.

<sup>46</sup> VL II, s. 326, 333.

<sup>47</sup> VL II, s. 254, 255, 257, 259, 282.

<sup>48</sup> VL II, s. 257, 263, 286, 289, 258, 263, 265.



czy jedynie województwa podlaskiego, lecz całej Korony<sup>49</sup>. *Skład soli Ruskiej w Bydgoszczy* z 1589 r. nie dotyczy tylko tego składu, ale również innych, z których korzystali Wielkopolanie<sup>50</sup>. Konstytucja pod tytułem *Słudzy* z 1590 r. odnosi się nie tylko do zbiegostwa służebnych, ale także do żołnierzy opuszczających samowolnie swoje chorągwie<sup>51</sup>. Podobna materia tytułowana bywała w odmienny sposób, często nie stosowano reguł wspólnych. Przykładowo kilka konstytucji 1589 r. poświęcono zwolnieniom od określonych powinności i poborów. W przypadku konstytucji *Przemysł od podwod wolny* czy *Krasnystaw od podwod wolny* zastosowano jednolitą redakcję tytułu, natomiast do konstytucji *Szos i czopowe Kleparskie* chodziło o zwolnienie od tych obciążeń, tak jak w wypadku konstytucji *Odpuszczenie szosow Kazimierzanom*, a tytuły nie są jednolite<sup>52</sup>.

Z reguły każda konstytucja opatrzona była numerem porządkowym. Jednej konstytucji odpowiadał jeden numer. Konstytucji nie dzielono zazwyczaj na mniejsze jednostki tekstu prawnego. Jednak w niektórych przypadkach występował taki podział wewnętrzny<sup>53</sup>. Przyjmowano w takiej sytuacji kolejne liczby porządkowe. Następna konstytucja była opatrywana wynikającą z przyjętej zasady liczbą. Wszystkie konstytucje, jeśli weźmiemy pod uwagę ich numerację, były pewną usystematyzowaną całością.

### Uzasadnienie uchwalenia konstytucji

W konstytucjach najczęściej zamieszczano uzasadnienie podjęcia określonej uchwały. Konstytucje z reguły uchwalano wówczas, gdy konieczność taką podpowiadało życie. Chodziło o zapewnienie porządku prawnego niezbędnego dla osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa: „[...] aby każdy spokojnie żył ani się swych krzywd *privata auctoritate* mścił ale prawem pospolitym się kontentował”, jak w konstytucji *O odpowiedzi*<sup>54</sup>. Przedstawiano na początku konstytucji, czasem jedynie przez wtrącenie w tekście przepisów merytorycznych, określony stan faktyczny, który podlegał krytyce. W pierwszych słowach jednego z najdłuższych uzasadnień czytamy: „[...] w iakie niebezpieczeństwo, w iako żalosne, y zgubę ostatnią ciągnące za sobą sprawy, bardzo od małej liczby obywatelów Koronnych, przywiedziona iest Rzplta rozerwaniem szkodliwym”. Dalej następuje przedstawienie dotychczasowego stanu w tej materii. To rozległe uzasadnienie ma tłumaczyć konieczność podjęcia uchwały regulującej *Processus contra rebelles* w 1588 r.<sup>55</sup> Na tym samym sejmie uchwalono również konstytucję *O legierach cudzoziemskich*, w której postanowienia merytoryczne zostały całkowicie zdominowa-

<sup>49</sup> VL II, s. 264.

<sup>50</sup> VL II, s. 285.

<sup>51</sup> VL II, s. 309.

<sup>52</sup> VL II, s. 290-291.

<sup>53</sup> Por.: np. konstytucje: *Postepok o reszty, retenty, y krzywdy żołnierskie*, VL II, s. 328-329; *Disciplina militaris*, VL II, s. 330-331.

<sup>54</sup> VL II, s. 254.

<sup>55</sup> VL II, s. 259-260.

ne przez rozbudowane, w krótkiej przeciw konstytucji, uzasadnienie<sup>56</sup>. Uzasadnieniem częstokroć był określony stan faktyczny, który wymuszał podjęcie stosownej uchwały. Najczęściej chodziło o prowadzoną w owym czasie politykę zagraniczną i inne sprawy bieżące. W związku z poparciem części społeczeństwa szlacheckiego dla kandydatury arcyksięcia Maksymiliana, konkurenta do tronu polskiego, Zygmunt III Waza, jako zwycięzca w tej walce, doprowadził do uchwalenia konstytucji określającej odpowiedzialność prawną swoich przeciwników. W *Assekuracyi Hetmana Koronnego* uzasadnieniem był opis niebezpieczeństwa grożącego ze strony kontrkandydata, który ze swoim wojskiem znalazł się w granicach Rzeczypospolitej<sup>57</sup>. Na sejmie następnym, w r. 1590, sytuacja nie była jeszcze pod tym względem wyjaśniona, skoro dalszy etap walki z domem habsburskim o koronę polską był przedmiotem kolejnego szczegółowego i bardzo szerokiego uzasadnienia dla konstytucji *Ubezpieczenie Rzeczypospolitej od Arcy-Xiążęcia Iego M. Rakuskiego Maximiliana*<sup>58</sup>.

Powodem uchwalenia konstytucji mogła być również konieczność egzekucji prawa nie stosowanego dotychczas w praktyce. „Iż statuty przeciw męzoboycom, uczynione, do tych czasow w exekwucyą nie przychodziły, dla czego morderstwom zabezpieć się nie mogło” – głosi konstytucja *O męzoboycach, y skrutyniach, y wieży z 1588 r.*<sup>59</sup> Uzasadnieniem uchwały o *Deputatach do Rady Woienney* w 1590 r. była potrzeba realizacji postanowienia artykułów henrykowskich, którego dotąd nie stosowano. Dotyczyło powoływania senatorów-rezydentów. W celu powołania Rady Wojennej wykorzystano ten na razie martwy przepis<sup>60</sup>.

Przedkładając uzasadnienie, sejm częstokroć powoływał się również na wymagający interwencji zagrażający stan faktyczny, przypominając jednocześnie o potrzebie egzekucji starego prawa. W konstytucji *O hultaiach Woiew: Kaliskiego y Poznańskiego z 1593 r.*, przedstawiając oplakany stan porządku i bezpieczeństwa z powodu rozmaitych rozbojów i napadów, przywołano konstytucję uchwaloną na sejmie krakowskim w r. 1532 w celu jej egzekucji<sup>61</sup>. Podobne uzasadnienie możemy znaleźć w konstytucji *O Kozakach y ludziach swowolnych z 1596 r.*<sup>62</sup>

Potrzeby uchwalenia danej uchwały upatrywano również w braku regulacji w określonej sprawie. W konstytucji *De duellis* podjęto uchwałę zakazującą pojedynków, gdyż przepisów takich dotychczas nie było, jedynie istniały zakazy wywodzące się z religii: „Iż się to między ludźmi rozbieżało, że ieden drugiego na poiedynek wyzywał, nad prawo chrześcijańskie”<sup>63</sup>. Brak regulacji bywał często przyczyną uchwalania przepisów procesowych, tak jak w wypadku egzekucji w stosunku do nieposesjonatów: „Iż do tych czasow nie był w prawie opisany postępek”<sup>64</sup>. Uzasadnieniem uchwalenia konstytucji była również często potrzeba

<sup>56</sup> VL II, s. 268.

<sup>57</sup> VL II, s. 261.

<sup>58</sup> VL II, s. 304.

<sup>59</sup> VL II, s. 255-256.

<sup>60</sup> VL II, s. 305.

<sup>61</sup> VL II, s. 345-346.

<sup>62</sup> VL II, s. 364.

<sup>63</sup> VI. II, s. 255.

<sup>64</sup> VI. II, s. 257.

nowelizacji istniejących przepisów. Konstytucja z 1593 r. *O wina Endemburskie* głosiła: „Konstytucya anni 1578 o niekupowaniu wina w Węgrzech przez poddane nasze, na wina Endemburskie, Rakuskie, Świętoierskie, y insze ściągac się nie ma, gdyż te wina składow żadnych nie maia, y przez postronne ludzie do Korony przywiezione nie bywaią”<sup>65</sup>.

Bardzo często sejm, uchwalając konstytucje, powoływał się w uzasadnieniu na „pilną prozbę Posłów”, ich skargi i postulaty. Wywodziły się one z postanowień instrukcji sejmikowych. Znajdowały się w postaci stosownych zapisów w wielu uchwałach sejmowych. Uzasadniano również uchwały sejmowe przyznające rozmaite nagrody i korzyści zasługami obdarowanych, które szeroko i górnolotnie przedstawiano.

### Przepisy merytoryczne

Postanowienia merytoryczne konstytucji dotyczyły rozmaitych dziedzin życia publicznego i prawa. Miały też różną wagę i znaczenie. Najważniejsze dotyczyły spraw polityki zagranicznej, ustroju państwa, wojska, skarbu i podatków. Do istotnych należały regulacje różnych dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego i karnego oraz prawa procesowego. Sejm uchwalał konstytucje w sprawach wymiaru sprawiedliwości, częstokroć w drobnych kwestiach, dotyczących ustalenia terminów sądowych czy miejsc odbywania sądów oraz lokalizacji budynków sądowych i pomieszczeń służących do składowania ksiąg sądowych. Materii konstytucyjnej poddawano również wiele spraw całkowicie błahych.

Konstytucje powstawały, jak już wspomnieliśmy, w związku z brakiem jakichś regulacji, ale również w związku z nowelizacjami istniejących dotychczas przepisów. Czasem miały charakter jakby wykładni obowiązującego prawa. Stany sejmujące wyjaśniały niejasne przepisy jako organ, który je uchwalił. „Objaśniając konstytucją Piotrkowską anni 1565 ustawiamy” – tak brzmi początek jednej z przykładowych konstytucji<sup>66</sup>.

W danej sprawie zdarzało się, że sejmy w różnym czasie uchwały kilka konstytucji o identycznym lub zbliżonym zakresie przedmiotowym. Czasem były one opatrzone jednakowym tytułem. Dwukrotnie w owym dziesięcioleciu pojawiają się konstytucje *Roki Ziemskie Wyszogrodzkie (Wyszogrodzkie)*<sup>67</sup> czy też *Roki Ziemskie Nurskie*<sup>68</sup>. Czasem tytuły są bardzo zbliżone. Konstytucja z 1589 r. nosi tytuł *Miasto Warszawskie*, a z 1598 r. *Miasto stara Warszawa*<sup>69</sup>. Przykładów takich znajdujemy wiele.

Zdarzają się także przypadki merytorycznej zbieżności kilku konstytucji. W r. 1588 uchwalono uchwałę sejmową o zakazie obrotu handlowego drobną monetą obcą: śląską, brandenburską, saską i inną, z wyjątkiem szelągów węgierskich

<sup>65</sup> VL II, s. 346.

<sup>66</sup> VL II, s. 266.

<sup>67</sup> VL II, s. 284, 315.

<sup>68</sup> VL II, s. 284, 315.

<sup>69</sup> VL II, s. 291, 373.

i „popiętych groszów”<sup>70</sup>. Do tej samej sprawy powrócono jeszcze raz w konstytucji z 1598 r., która stwierdzała, że: „y mynice drobniejsze cudzoziemskie, których wiele do Państw naszych nanoszą, nie mają też bydź brane, iedno wedle tey ustawy, ktoraby przez urzędniki nasze do tego należące y probierze, przysięgłe, uznana y doświadczona była”<sup>71</sup>.

Rozbieżność w regulacji tego samego problemu ujawniła się również w sprawie określenia miejsca i czasu odbywania przysięgi przez urzędników ziemskich. W konstytucji z 1589 r. *Leżenie xiąg Ziemskich Krakowskich* zakazano składania przysięgi w trakcie owego „leżenia ksiąg”<sup>72</sup>, natomiast dziewięć lat później, w 1598 r., postanowiono w odniesieniu do całego państwa, że „przysięga Urzędnikow Ziemskich, podkomorzego, sędziego, Podsędka y Pisarza, może bydź odprawowana [...] [na – przyp. I.L.-M.] leżeniu ksiąg sądowych onego Woiewodztwa y Ziemie”<sup>73</sup>. Brak jednoznacznych zapisów powodował z pewnością trudności w interpretowaniu przepisów i niejednorodną praktykę w ich stosowaniu.

Niejednorodność regulacji dotyczyła również obszaru obowiązywania pewnych postanowień. Konstytucja *Miara* z 1588 r. nakazywała stosowanie jednakowych jednostek mierniczych („korcow, achtelów, kwart, łokciów, wag”) w każdym województwie<sup>74</sup>. Tymczasem w 1598 r. osobno dla województwa krakowskiego uchwalono odrębny w tej sprawie przepis, również zobowiązujący do ustanowienia jednakowej miary: „[...] jednaki korzec, tak też funt, łokieć, beczka, y kwarty, w Woiewodztwie Krakowskim bydź mają: to iest, iako w Krakowie, tak y w innych miasteczkach Woiewodztwa Krakowskiego: a specificie beczka piwa, aby miała w sobie garcy sześćdziesiąt y dwa”<sup>75</sup>. Nic więc dziwnego, że wobec ówczesnej inflacji przepisów utyskiwano w jednej z konstytucji z r. 1596: „[...] iż różne konstytucye, różne rozumienie w ludziach mnożą [...]”<sup>76</sup>.

## Moc wiążąca uchwał sejmowych

Konstytucje obowiązywały generalnie od momentu ich ogłoszenia, chociaż w jednej z konstytucji jej wejście w życie powiązано z „datą tey konstytucyi”, w innej – „uchwałą ninieyszą po publikowaniu konstytucyi Seymu tego”. Niektóre konstytucje uzyskiwały moc wiążącą w czasie późniejszym, oznaczonym w uchwale: „w sześć niedziel po skończeniu tego Seymu”, „naydaley we dwie niedzieli po publikacyi konstytucyi tych Seymowych”, „a exekucya tey konstytucyi ma się począć od S. Michała roku terażniejszego”. Konstytucje uchwalone przez sejm obowiązywały wiecześnie lub czasowo. Ten podział konstytucji według czasu ich obowiązywania został *expressis verbis* przywołany w jednej z konstytucji z 1598 r.:

<sup>70</sup> VL II, s. 259.

<sup>71</sup> VL II, s. 367.

<sup>72</sup> VL II, s. 283.

<sup>73</sup> VL II, s. 369.

<sup>74</sup> VL II, s. 269.

<sup>75</sup> VL II, s. 377.

<sup>76</sup> VL II, s. 365.

„Konstytucje [...], naprzód te, które są wieczne, tym więcej y na ten czas y na wieczne czasy umacniamy, y nienaruszenie całe zachowujemy; a te, które były temporanae [...] reassumujemy”<sup>77</sup>. Niekiedy nieograniczoną w czasie moc wiążącą konstytucji podkreślano stosownym zapisem w rodzaju: „tą konstytucją przywozimy wiecznymi czasami”, jednak w przeważającej mierze nie były one opatrywane żadnymi klauzulami. Niektóre z racji przedmiotu regulacji miały charakter doraźny, gdyż były związane z bieżącymi sprawami polityki zagranicznej, skarbowości czy wojska. Część jednak konstytucji zawierała wzmianki o czasie ich obowiązywania. Czasowość konstytucji określano liczbą lat: „do iednego roku trwać ma” lub w inny sposób. Zwolnienia od podatków określano liczbą „exakcyi”, czyli poborów, czasem jakimś konkretnym wydarzeniem: „do Seymu przyszłego”, „do Seymu przyszłego y dwie niedzieli po Seymie”, „do czasu naznaczonego zwrocenia Naszego ze Szwecyi”.

Konstytucje obowiązywały na obszarze całego państwa lub jego części. Sejm w owym czasie stanowił wiele uchwał obowiązujących jedynie lokalnie. Czasem było to wręcz potwierdzenie *laudum* miejscowego sejmiku: „Sposób czynienia sprawiedliwości z poddanych, *pro furto et de percussione stratae publicae*, przez obywatela Woiewodztwa Podolskiego namowiony, y do akt grodzkich Kamienieckich wpisany, w mocy zostawiamy *ad beneplacitum illorum*”<sup>78</sup>.

Często z samego już tytułu konstytucji wynikało, dla jakiego obszaru jest przeznaczona. W tekście zaznaczano bowiem zasięg jej terytorialnego obowiązywania. Konstytucja z 1588 r. o zwolnieniu od podwód została uchwalona jedynie dla Krakowa, Poznania i Lwowa<sup>79</sup>, natomiast konstytucja *O tumultuech* z 1593 r. nie obowiązywała jedynie w Prusach<sup>80</sup>. Obszar obowiązywania uchwały określano więc w drodze regulacji pozytywnej lub też w drodze negatywnej selekcji. Do podjęcia szczególnej konstytucji doszło na sejmie w 1589 r. Sejm potwierdził mocą swej uchwały projekt posłów województw wolińskiego i braclawskiego dotyczący ustanowienia trybunału dla tego obszaru<sup>81</sup>. Tekst umieszczono oddzielnie po zbiorze konstytucji, a przed uniwersalem poborowym. Zazwyczaj miano też na uwadze, czy konstytucja obowiązuje na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego: „toż się ma rozumieć o W.X. Litewskim”, czy też nie: „A ta konstytucya [...] nie ma się ściągać na Xięstwo Litewskie, iedno na Koronę”, „[...] ta konstytucya Wielkie X. Litewskie nie ma zachodzić”. Należy przy tym zaznaczyć, że sejmy walne podejmowały również odrębne konstytucje dla Litwy, wpisane do wspólnego pakietu uchwał, ale czasem wyodrębnione w postaci osobnego zbioru<sup>82</sup>.

W przypadku przepisów dotyczących mocy obowiązującej stosowano różne zabiegi redakcyjne. Konstytucjom obowiązującym jedynie czasowo przedłużano moc wiążącą, traktując je odtąd jako wieczyste. W r. 1576 na sejmie koronacyjnym Stefana Batorego uchwalono konstytucję o zawieszeniu biegnących przedawnień

<sup>77</sup> VL II, s. 366.

<sup>78</sup> VL II, s. 263.

<sup>79</sup> VL II, s. 268.

<sup>80</sup> VL II, s. 342.

<sup>81</sup> VL II, s. 292-296.

<sup>82</sup> Na sejmie 1590 roku: *Sprawy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, VL II, s. 316 i n.

i *fatalia iuris* na okres roku<sup>83</sup>. Następnie konstytucją z 1588 r. postanowiono, że „nie tylko na terażniejsze, ale y na wieczne czasy pod każdym Interregnum ściągac się ma, tak iako w sobie wszytka iest”<sup>84</sup>.

Zdarzało się również, że realizacja konstytucji uchwalonych na danym sejmie nie była możliwa. Przedłużano wówczas czas ich obowiązywania. Gdy przedstawiciele Prus Królewskich nie przygotowali „prze pewne przyczyny” projektu korektury prawa na sejm w r. 1590, zgodnie z zapisem konstytucji z roku poprzedniego, wówczas przedłużono im tę możliwość do następnego sejmu<sup>85</sup>. Podobnie postąpiono w sprawie braku realizacji konstytucji o kontroli cel przez urzędników ziemskich belskich „prze morowe powietrze, y trwogi w kraich Ruskich od nieprzyjaciół Koronnych”. Przedłużono czas obowiązywania konstytucji poprzedniego sejmiku z 1589 roku, „do blisko przyszłego Seymu [...] pod tąż winą w tamtey konstytucyi blisko przeszłego Seymu opisany”<sup>86</sup>.

Odrębnymi konstytucjami uchylano przepisy dotychczas obowiązujące. Nie było to jednak regułą, stąd wiele wątpliwości, czy konstytucja obowiązywała nadal. Zapisy o „abrogowaniu” konstytucji poprzednich zdarzały się. Najbardziej znanym wypadkiem było uchylenie mocy obowiązującej szeregu konstytucji 1590 r. na kolejnym sejmie<sup>87</sup>. Wzburzenie szlachty wywołało głównie uchwalenie pogłównego. Na lokalnych zjazdach szlachta zarzucała swoim posłom, że „nie mając zlecenia żadnego, wnieśli na karki nasze *iugum durum, asperum et importabile*”<sup>88</sup>, a na zjeździe proszowskim latem 1590 r. Jordan Spytek, stolnik krakowski, wzywał, by „posłowie dla tego, co pogłowne postąpili karani byli”<sup>89</sup>. Zdarzały się także przypadki uchylania pojedynczych konstytucji.

Uchwały sejmowe podlegały i innym zabiegom legislacyjnym. Ze względu na częstokroć lokalny charakter konstytucji rozciągano w późniejszym czasie ich moc obowiązującą na inne podmioty lub obszary państwa. „Konstytucję anni 1581, która Krakowskim y Poznańskim urzędom służy, extenduiemy: iż ma comprehendować Radę y Przysiężniki miast, Lwowa, y Warszawy” – tak postanowiono w r. 1588<sup>90</sup>.

### Przepisy szczególne (przejściowe, upoważniające i odsyłające)

W uchwałach sejmowych zamieszczano również, istotne z punktu widzenia poprawności legislacyjnej, przepisy przejściowe, szczególnie w sprawach sądowych i procesowych. Gdy np. uchylono moc obowiązującą konstytucji o rokach ziemskich Tykocińskich z 1581 r., w konstytucji z 1588 r. znalazł się zapis: „[...] która to

<sup>83</sup> Por. VL II, s. 163.

<sup>84</sup> VL II, s. 264-265.

<sup>85</sup> VL II, s. 313.

<sup>86</sup> VL II, s. 313.

<sup>87</sup> VL II, s. 332.

<sup>88</sup> *Zjazd kolski 10.08.1590*, [w:] *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1, wyd.

W. Dworzaczek, Poznań 1957, s. 106.

<sup>89</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 155.

<sup>90</sup> VL II, s. 268.

niniejsza konstytucja nie ma nic derogować tym sprawom, które były sądzone w Brańsku, w Suraziu, y w Tykocinie, po konstytucji anni 1581 uczynionej<sup>91</sup>.

W r. 1598 postanowiono konstytucją sejmową uchylić obowiązujące od czasów inkorporacji Księstwa Oświęcimskiego „listy rękojemskie i cyrografy”. Jednak w tekście uchwały znalazł się zapis dopuszczający po publikacji tej konstytucji ujawnienie istniejących dokumentów, w bliżej nieokreślonym czasie, pod rygorem nieuwzględniania ich później przed sądem: „Gdy kto nie uczyni, list y cerograf takowy nie wwiedziony, żadnego mieysca y wagi u Sądu abo Urzędu wszelakiego mieć nie ma<sup>92</sup>”.

W konstytucjach zamieszczano również przepisy upoważniające króla do wydania aktu, głównie przywileju, zawierającego szczegółową regulację sprawy będącej przedmiotem uchwały sejmowej: „iako list osobny od Nas za uchwałą Seymu tego napisany, szerzey w sobie obmowia y napisan iest”, „iako przywilej na to dany szerzey obmawia”.

Uchwały sejmowe zawierały ponadto przepisy odsyłające do innych aktów prawnych. Konstytucje powoływały się głównie na inną, wcześniejszą konstytucję. Stosowano także odesłania do innych źródeł, w tym przywilejów inkorporacyjnych (np. Mazowsza, Księstwa Oświęcimskiego, Podlasia, Wołynia, Kijowszczyzny), aktu unii lubelskiej z 1569 roku, jak również wcześniejszych przywilejów królewskich czy dekretów. Najczęściej jednak były to odesłania do uchwał sejmowych. Nie została przyjęta żadna jednolita metoda formułowania odesłań. Bardzo często powoływano się na datę roczną konstytucji (konstytucja anni [domini] z dodaniem daty rocznej). Jeśli była to konstytucja uchwalona na poprzednim sejmie, odsyłano do „łońskiej konstytucji” czy „konstytucji przeszłego seymu”.

Czasem przytaczano w odesłaniu tytuł konstytucji, nie zawsze dokładnie, najczęściej skrótowo omawiano jej przedmiot. Jeśli oprócz tytułu lub przybliżenia meritum konstytucji podawano jeszcze datę roczną, o wiele łatwiej jest ją odnaleźć. Czasem, powołując się na inną konstytucję, podawano jedynie miejsce sejmu, na którym ją uchwalono. Bywają więc w tekstach konstytucji wspomniane konstytucje: lubelska czy też krakowska. W połączeniu z datą taka konstytucja jest łatwa do odnalezienia. Jeśli jednak o to nie zadbano, odesłanie nie jest jasne. Używano ponadto, by określić uchwałę, do której odsyłano, nazwy sejmu szczególnego, z podaniem imienia królewskiego (konstytucja sejmu koronacyjnego lub elekcyjnego, z podaniem imienia króla). Gorzej, gdy poprzestano jedynie na użyciu imienia króla („statut Jana Albrychta”, „konstytucja króla Stefana”). Zdarzało się jednak, że dana konstytucja powoływała się jedynie ogólnie na „dawną konstytucję o tym uczynioną” lub „pierwsze konstytucje o tym uczynione”.

Odesłania mogły być jeszcze bardziej ogólnikowe. Powoływano się bowiem przykładowo na „stare prawo”, „prawo starodawne”, a nawet zwyczaj: „wedle zwyczai”, „wedle starego zwyczai”, „prawo y zwyczaj stary zachowuiąc”.

<sup>91</sup> VL II, s. 266-267.

<sup>92</sup> VL II, s. 375.

Odesłania z reguły były poprawne merytorycznie. Świadczy to o znajomości ówczesnego prawa przez autorów projektów oraz podmioty wchodzące w skład „trzech stanów sejmujących”.

## Podsumowanie

U progu panowania Zygmunta III Wazy sejm walny Rzeczypospolitej był już ukształtowany. Składał się z trzech stanów sejmujących. Wraz z królem prawo w państwie uchwalali senatorowie i izba poselska. Królom elekcyjnym narzucono w artykułach henrykowskich obowiązek zwoływania sejmów nie rzadziej niż co dwa lata na okres sześciu tygodni, przewidując jednak możliwość, a nawet konieczność zwoływania ich częściej. Próby zwołania sejmu według uchwał sejmu krakowskiego 1595 r. nie podjęto. Ten szczególny tryb zwoływania sejmów wykorzystano w późniejszym czasie, od jesieni 1613 r. W pierwszym dziesięcioleciu rządów króla Zygmunta III nie było sejmów nadzwyczajnych.

Przepisy proceduralne dotyczące sposobu prowadzenia obrad sejmu oraz sejmików miały w dużej mierze charakter zwyczajowy. Szlachta, w obawie przed zwiększeniem władzy królewskiej, nie dopuszczała do poważniejszych zmian czy też wprowadzenia nowych regulacji. Jediną znaczącą nowością było ustanowienie sejmików relacyjnych.

Dorobkiem ustawodawczym sejmów były konstytucje oraz uniwersały poborowe. Do konstytucji należy zaliczyć skrypty *ad archivum*, wobec których nie stosowano powszechnych zasad promulgacji. Do szczególnych rodzajów uchwał należały recesy sejmowe.

Dotychczas w literaturze w niewielkim stopniu zajmowano się zagadnieniami legislacyjnymi ówczesnych sejmów. Uważano bowiem, że sejmujący nie dbali o technikę legislacyjną uchwalanych projektów. Sądzę, że jest to założenie błędne, gdyż łatwo się można przekonać, iż stosowano rozmaite rodzaje norm prawnych (odsyłające, przejściowe, upoważniające, odnoszące się do mocy obowiązującej *etc.*). Z pewnością panował tu chaos, sejm nie wypracował bowiem jednoznacznych zasad techniki legislacyjnej. Jednak pewne reguły niezaprzeczalnie istniały. Ocena ówczesnej działalności legislacyjnej nie wypada tak źle, jak można by sądzić.